



Nakład: 18 tys. egz.

stron 4,

Nr 17, cena 5 zł

PISMO POROZUMIENIA SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

3 października 1982 r.

**OSŁABCZENIE** Rozwój sytuacji politycznej prowadzi nas nieuchronnie do zorganizowania społeczeństwa w ramach państwa podziemnego. Porozumienie Solidarność Walcząca uznaje doniosłość opelu przewodniczącego RKS Dolny Śląsk o konieczności jego tworzenia. Tak jak i w dotychczasowej naszej praktyce uważamy, że samo mówienie o podziemnym państwie niezastąpi działania. PSW uważa, że jest już najwyższy czas przystąpić do działania w ramach jego struktur. Na dziś powołujemy Grupy Samoobrony Solidarności Walczącej. Mają one bronić bezpieczeństwa drukarni, radiostacji, manifestacji. Mają stworzyć klimat, w którym ślepe wykonywanie rozkazów nielegalnej władzy napotka opór.  
28.09.1982 r. Porozumienie Solidarność Walcząca

**ZASTĘPSTWA** Czy społeczeństwo może zmusić władzę do ustępstwa drogą samego nacisku? Tak, ale ... pod warunkiem, że ludzie stojący po obu stronach barierki zechcą patrzeć na konflikt w kategoriach gry, która daje się rozstrzygnąć w sposób racjonalny.

Oto kilka uwag na temat zakończonych konkretną propozycją:

- 1/ Każdego konfliktu polega na sprzeczności interesów stron, które w nim uczestniczą.
- 2/ Interes własny każdej ze stron zawiera się pomiędzy Przekonaniem Do i Od. Przekonanie Do oznacza górny pułap żądań, a Przekonanie Od - pułap dolny.
- 3/ Każda ze stron jest Podmiotem w "granicach" Przekonania o tyle, o ile wyrazi wolę walki lub ustępstwa.
- 4/ Ustępować jako Podmiot można jedynie do granicy Przekonania Od. Poniżej tej granicy funkcjonuje się jako Przedmiot w interesie strony przeciwnej.
- 5/ Sprzeczność interesów strony rozwiązuje się metodą konfrontacji, demonstracji lub negocjacji. Konfrontacja, to wyrażenie woli - czyli ujawnienie przekonania z pomocą środków gwałtu. Demonstracja to wyrażenie woli z pomocą środków ~~gwałtu~~ nacisku. Negocjacje, to wyrażenie woli z pomocą środków pokoju.
- 6/ Konflikt pomiędzy władzą społeczeństwa w państwie polega na tym, że każda ze stron stara się rozstrzygnąć nad drugą kontrolę w swoim interesie. Albo społeczeństwo żąda, żeby władza funkcjonowała w jego interesie, albo władza chce, żeby społeczeństwo z bezpieczności jej interesów.
- 7/ państwie demokratycznym rozwiązuje się ten konflikt środkami pokoju dzięki kontroli parlamentarnej - w państwie totalitarnym środkami gwałtu i nacisku.
- 8/ Społeczne Przekonanie Do - czyli górny pułap żądań społeczeństwa - to możliwość odwoływania się do środków pokoju. Niżej społeczeństwo żądać nie musi i nie powinno, ponieważ powyżej tej granicy istnieje tylko wspólnota pierwotna lub utopijny komunizm. Stąd, w którym społeczeństwo Przekonanie Do zostało w pełni zrealizowane, gwarantuje mu całkowitą podmiotowość.
- 9/ Społeczne Przekonanie Od - czyli dolny pułap żądań - to możliwość wyrażenia woli środków i pokoju. Niżej społeczeństwo żądać nie może i nie powinno, ponieważ poniżej tej granicy zostaje ubezwłasnowolnione /uprzedmiotowione/, co oznacza, że każdy ujawni przekonania sprzecznych z interesem władzy jest przez nią tłumione środkami gwałtu.



9/ Władzy Przekonanie Do - czyli górny pułap jej żądań - to możliwość bezkarnego używania środków gwałtu wobec tych osób lub grup społecznych, które wyrażają swą wolę środkami pokoju. Pełna realizacja Przekonania Do przez władzę jest równoznaczna z ubezwłasnowolnieniem społeczeństwa.

10/ Władzy Przekonanie Od - czyli dolny pułap jej żądań - to możliwość stosowania gwałtu wobec osób i grup, które takie same środki stosują. Realizowanie przez władzę Przekonania Od - ale pod kontrolą - jest równoznaczne z jej funkcjonowaniem w interesie społecznym.

Jeżeli spojrzeć na nasze państwo przez pryzmat powyższych stwierdzeń, okaże się, iż społeczeństwo zeszło poniżej swego Przekonania Od, zaś władza zrealizowała w pełni swą Przekonanie Do. Zatem będąc Przedmiotem władzy - społeczeństwo funkcjonuje w jej interesie.

Aby zmienić ten stan może ono jedynie używać środków nacisku lub gwałtu /środki pokoju nie wchodzi w grę dopóty, dopóki władzy nie zechce naprawić negocjować/. Sposobowi obu tych środków musi towarzyszyć pełne ujawnienie społecznego Przekonania Od oraz wyrażenie woli realizacji Przekonania Do. Minimum, którego musimy żądać na dziś, to postulat zawieszenia stanu wojennego z czasową /na okres negocjacji/ zwolnieniem wszystkich internowanych i aresztowanych za przekonania.

Realnie na dziś maksimum tego, co możemy żądać, to rozpoczęcie negocjacji z KK NSZZ "Solidarność" i pełną amnestię dla więźniów politycznych i uznanie niepodmiotowości społeczeństwa wyrażającej się prawem do kontroli władzy. Koniecznym warunkiem kontroli społecznej jest autentyczne przedstawicielstwo parlamentarne. Więc co najmniej druga izba w Sejmie - Izba Samorządna, stanowiąca demokratyczną reprezentację samorządów regionalnych, do której tych powinny być wolne wybory w ustalonym podczas negocjacji, bliskim terminie.

Takie żądania należy zredagować w oświadczeniu zawierającym również groźbę użycia tego środka nacisku /nie gwałtu/, jaki nam pozostał - odmowy pracy. Spośród środków nacisku wykorzystaliśmy już okupacyjny strajk generalny /13 grudnia/ i manifestacje uliczne /31 sierpnia/. Nie odniosły one oczekiwanego skutku. Władza wątpi jeszcze w siłę i determinację naszych przekonań. Konsekwentna realizacja zbiorowej odmowy pracy nie tylko pozbawiłaby ją tych złudzeń lecz również obdarza z hasła, iż działa w interesie społecznym. Kropkę nad "i" postawilibyśmy podpuszczając się imiennie pod żądaniem zawieszenia stanu wojennego i rozpoczęcia negocjacji z KK w ustalonym z góry terminie. Podjęcie takiej właśnie formy nacisku zmniejszyłoby niemal do zera groźbę interwencji radzieckiej. Akcja zbierania podpisów musiałaby być firmowana przez Wałęsę i TKK, poparta przez Kościół i mieć ogólnopolski zasięg. O jej rozpoczęciu i wynikach należałoby powiadomić ~~niektóre~~ rządy Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, bowiem konflikt polski uległ uniedzynarodowieniu, co niestety wyklucza możliwość załatwienia naszych spraw wyłącznie własnymi rękami.

Tadeusz Romanowski

**GODNOŚĆ CZY WYGODNOŚĆ ?** Jesteśmy świadkami zanikania człowieka - fizycznego lub moralnego. Jednym z takich sposobów jest konspiracyjnie przeprowadzana rozmowa - podstawa ankiety weryfikacyjnej w miejscu pracy. Stajemy przed wyborem: autentyczność wypowiedzi na pytanie o treść politycznej, czy kłamstwo w imię utrzymania swojej pozycji, stanowiska itp. Często okazuje się, że łatwiej wyjść na ulicę, aby zademonstrować solidarność, narażając swoje zdrowie, a nawet życie, niż pojedynczo, nieanonimowo zaprotestować, odmówić odpowiedzi lub ujawnić swoje poglądy. Kilka-dziesiąt lat życia społeczeństwa w zakłamaniu daje swoje owoce. Waższyno o Prawa Człowieka i Obywatela, ale trudno nam bronić własnego prawa do poglądów politycznych. Nie czekajmy aż zmieni się system i uzyskamy możliwość wolnego słowa, a w pracy liczyć się będą nasze uniejętności. Zaczniemy od zmiany samych siebie, nie dajmy wciągnąć się w wyniszczającą moralnie grę, jaką nam proponuje reżim. Istnienie i działalność KOR świadczy o tym, jak wiele może zrobić nawet niewielka grupa silnych swojej postawą moralną i odwagą cywilną. Nie wierzymy w to, że nie ma znaczenia jakie deklaracje składany władzy i co podpisujemy. Ma to znaczenie dla nas samych, dla poczucia własnej godności i siły.



WNIOSKI Z DOTYCZĄCYCH STARC I STARE ULICZNYCH :

I. Taktyczne: 1/ Demonstracje muszą odbywać się w ruchu. Demonstracja statyczna /zebrania, wiece/ narażona jest na zanknięcie

- 2/ Przenieszczenie powinno być dość szybkie po ustalonej z góry trasie, z podanymi kolejnymi punktami docelowymi.
- 3/ Trasa musi prowadzić ulicami szerokimi, krótkimi, obok wielu uliczek bocznych, podwórak - tam gdzie są naturalne możliwości obrony. Musi prowadzić przez tereny gęsto zaludnione, gdzie ludność jest wojowniczy i sprawiona w utarczki oraz gdzie jest wystarczająco materiału do obrony.
- 4/ Wskazane jest zaczynanie kilku pochodów w różnych rejonach miasta z wzajemniejszym zawiązaniem sił agresywnych /MO, ZOMO/ gdzie indziej.
- 5/ Demonstracja musi mieć charakter pokojowy - obrona tylko z konieczności.
- 6/ Dla zebrania tłumu efektywniejsze są okrzyki przenawiające do solidarności ludzi typu: "Chodźcie z nami", "Polakom obudź się" niż tzw. walkiowe
- 7/ Pora - gdy na ulicy jest wielu ludzi.
- 8/ Nie przesadzać z drobiazgowym planowaniem. Musi być znaczny margines luzu na samoorganizację, improwizację, niepewność.
- 9/ Korelacja z demonstrującymi w innych miastach.
- 10/ Niezbędna pomoc młodzieży: trudno ich zidentyfikować - brak akt, zdjęć, najlepsza znajomość terenu i entuzjazm.
- 11/ Masowe akcje uliczne organizować tylko z okazji "dużych" rocznic, wydarzeń - inaczej zdevaluują się.

- II. Praktyczna: 1/ Walka z plutonami traczowników ZOMO: Absolutnie unikać frontального starcia. Raczej prowokować i "puszczać w liny". Przetrzynywać w dymie odrzucanych gazów. Kamieniami atakować raczej tylne szeregi, gdzie ukrył się dowódca z walkie-talkie i elektrycznym megafonem. Na indywidualną walkę pozwalać sobie, gdy są pojedynczo. Skret tarczy o 180 stopni powoduje wywichnięcie wtawu. Trzeba wytrzymać pierwsze uderzenie pała. Chronić głowę, obojczyk i wątrobę. Uderzenie kajakarzem z olejem lub farbą w przyłbice zmusza do jej podniesienia. Pamiętać o analogii: byk-torreador.
- 2/ Walka z ZOMO bez tarcz lub oddziałami Czerwone Berety: z tymi może porazić siebie tylko tłum, bądź wyszkolony bojownik. Nieundniczować do bezpośredniego kontaktu - trzymać dystans kamieniem. Bardzo dobre są również proce na kulki do kózysk, kawałki metalu itp.
- 3/ Walka z polewaczkami: Proce na stalowe kulki, a po wybieciu szyb butelki. Jeżeli goni cie polewaczka uciekaj na nierówny teren, biegnij zakosami, unikami. Bezzadność celowania umożliwia trafienie do celu statycznego lub przypadkowego - gęsty tłum, ludzie na przystankach.
- 4/ Walka z transporterami: Nie na walki. Co najwyżej można uchylać wkazy k kanalizacyjne, studzienki w jezdni.
- 5/ Walka z łazikami, nyskami: Kolce z drzewa stalowego /piramidki/ rozsypać na trasie przejazdów, barykady, uchylone wiazy. Proce, kamienie, butelki.

- III Ogólne: Demonstracja 31.08 udała się bo:
  - 1/ Nie doceniono możliwości organizacyjnych NSZZ "Solidarność" i samoorganizacyjnych umiejętności ludzi.
  - 2/ Siły milicyjne dały się związać w długotrwałe utarczki.
  - 3/ Zbyt duże siły zarezerwowano do ochrony obiektów własnych: np. garaży, magazynów MO na ul. Sokolniczej, więzienia, KW MO, wyspy Mieszczańskieje.
  - 4/ Zabrakło środków gazowych.
  - 5/ "Umknęła" pochód idący ul. Grabiszyską. 1.09 w nocy ZOMO ćwiczyło roz-wijanie się w tyraliere na pl. PKWN na całą szerokość ul. Grabiszyskiej. Następnym razem mogą być lepiej przygotowani.
  - 6/ Widac było rażąca nieudolność w dowodzeniu i koordynacji ZOMO. Spychano już pochód.
  - 7/ Obrona barykad powinna być porocowana - i tak są nie do utrzymania. Chodzi tylko o zwiększenie sił i utrudnienie przetrzycania oddziałów ZOMO.
  - 8/ Należy pomyśleć o zorganizowaniu cichym punktów dobrej pomocy lekarskiej skiej.
  - 9/ Przeciwnik również zdobywa doświadczenia. Umie już wywołać panikę w po-żadnym stopniu /przemycieć możliwe sposoby przeciwziakania/. Umie skiero-wać tłum w wygodnym sobie kierunku, wywoływać sterowane reakcje.
  - 10/ Pamiętajmy o naszych ofiarach, nie popadajmy w nadmierny optymizm. Traktujmy demonstracje pokojowe jako jeden z środków dość skutecznej, ale wcale nie łatwej walki.



A P E L

I znów wykorzystano was przeciwko społeczeństwu  
 I znów biliście i strzelaliście do nas  
 Jak długo jeszcze dacie się oszukiwać i tłumaczyć ?  
 Jeżeli macie odrobinę godności  
 Jeżeli nie chcecie by was znieczawiano  
 Opanujcie się i przestańcie  
 Jeszcze możecie się cofnąć  
 Jeszcze wam wybaczymy  
 Bo przecież wy też urodziliście się w tym kraju  
 Jeżeli nie wiesz co dobro a co zło  
 Jeżeli nie wiesz gdzie słuszność i prawda  
 Spytaj matki, ona ci wszystko wytłumaczy.

1.09 1982 rok.

**TAK MNIE POSTRZELONO** Udałem się na ul. Legnicką, tam już zaczęła się walka. Tu wielka strzelanina leca gazy i petardy. Dokącam się do walczących. Na Legnickiej w 4 punktach były narysowane krzyże. W miejscach tych ludzie złożyli kwiaty i zapalili znicze - świece. Pod ciążym ogniem wycofaliśmy się w kierunku Zakładów Mięsnych. Pod wiaduktem zebrałiśmy siły i torami przeszliśmy na ul. Grabiszyńską. Na Grabiszyńskiej był jeszcze spokój. Przeszliśmy do Dworca Świebodzińskiego, aby połączyć się z walczącymi. Na Świebodzińskim przygotowaliśmy się do następnych ataków. Porobiliśmy butelki napełnione benzyna. Tu czekaliśmy na atak ze strony Zupaków /TJ. WOP-istów/. Widzieliśmy jak jadą od strony 1-Maja. Pierwszy atak odpieramy, rzucamy butelki, płonie 5 nys, gaszą swoje samochody sikawkami. Orzyjeżdżają skoty, aby rozwalić barykadę. Barykada była z tramwajów stojących na szynach. Nie odważyli się wjechać w nie i ominęli. Zdażyliśmy się wycofać w kierunku pl. PKWN. Z PKWN wchodzimy na Grabiszyńską, Iwowską, próba dostania się na Pereca. Na Pereca wchodzimy na barykady. Tu już stoją lecz po 15 min. wycofują się. Mamy spokój na 30 min. W końcu są. Przyjeżdżają od PKWN-u. Pierwszy jedzie steyer. Obrzucany go benzyna. Płonie. Zupaki stanęli. Podchodzimy do steyera, aby wydobyć płonącego kierowcę. Kierowca wyskakuje ostrzeliwując się z broni automatycznej. Czuję ból, upadam. Więcej nie pamiętam.

/Reberek, dwa dzieci, lat 31/

**LENIN JESZCZE ŻYWI** "Rząd chce otumanic naród oświadczając, że dążenie do protestu politycznego jest zwykłym warcholstwem. Robotnicy powinni oświadczyć publicznie, że to kłamstwo, że prawdziwe ogniska gwałtu, warcholstwa i rozwydrzenia - to samowolny rząd, samowola policji i urzędników. Jak zorganizować ten protest? Rozdawanie ulotek, uzgadnianie zebrań - oto najbardziej dostępna forma protestu. Byłoby jednak pożądanym, aby tam, gdzie istnieją mocne organizacje uczyniono próby bardziej szerokiego i otwartego protestu za pomocą demonstracji ulicznych" - W. I. Lenin: Dzieła, Warszawa 1953 r., tom IV - cytata z rozprawy pt. "Oddano do wojska 183 studentów".

/za: "Wiadomości Bieżące" nr 52/

**PODRĘCZNIK WARCHOŁA ULICZNEGO**

/c.d. z numeru poprzedniego/

7. Doskonali się na kursach samoobrony: 20 tys. grzywny. Cwiczy w koleżeńskich, podwórkowych grupach - sprawę tę traktuj poważnie.
  8. W przypadku obrażeń nie zgłaszaj się w tym samym dniu, ani zaraz potem u lekarza na pogotowiu, w przychodni, lecz się prywatnie. Spisy osób poszkodowanych zabiera MO.
  9. Staraj się zmienić przed demonstracją swoją powierzchowność i fizjonomię, żebyś nie był podobny do takiego jaki jesteś na codzien i w aktach dowodów osobistych.
  10. Nie pij alkoholu, nie daj się ponieść skosci, nie niszczy mienia publicznego.
  11. Pamiętaj, że sam sobie jesteś kierownikiem. Podejmuj szybkie, chłodne decyzje. Nie zapominaj, że nysz prawo tylko do obrony, pomagaj i broń innych. Służ doświadczeniem. Staraj się zagodzić panikę tłumy.
- DZIEKUJEMY: Aniołki Charliego-1000, Tygrys-1000, Viktoria Wojciech-1800
- Numer zamknięto 29.09.82r. Wydaje AGENCJA Informacyjna Solidarności Walczącej